kukon, nastoletnia rosjanka

już nawet nie ma gdzie sie schować
co?
wszędzie gadają o mnie gnoje
jestem poza grą!
jeśli u mnie pani, zapijamy wóda prozak, szots
schowali dolary, ale zaraz im zabiorę głos
wystarczyło by już w sumie co mam teraz
poryli im głowy, znów ci każe sie rozbierać
pozawijane sety chowam w podarty materaz
jestem taki sam jak ona, bo też biorę ją na siema

mój cały blok cały ajebany ćpaniem
zgrzeszyłem tu myślą, mowa i zaniedbaniem
trzymam ja za serce, a drugą ręką za sranie
powiedz mi jak sie nazywa ten kolega, t go zranie
jestem na górze i nei patrze na dół
spaliłem róze i teraz będę podplała ją
jretseś bezbronna nawet kiedy mi przystawiasz broń
ale nie walczymy w stadach, bo sam wyszedłem na front
cóz ci dam, jak dawno zabrałaś wszystko
nie zrozumiałem zdania ale dawni nie wiem jak myślą
jest cała rozebrana a ze mna zazwyczaj zimno
twoja sukienka jest biała i spadła już bardzo nisko